

Róży⁵⁸ wiadomo, że Helena posiadała wysokie kwalifikacje zawodowe. Studiowała w Instytucie Sztuk Pięknych w Kownie, a w latach 1948-1954 odbyła w Moskwie studia, otrzymując tytuł konserwatora zabytków. Była to osoba wierząca, o szlachetnym charakterze, profesjonalistka w swoim zawodzie. Wzbudzała zaufanie, iż odpowiedzialnie potraktuje zlecone zadanie. Zgodziła się, oczywiście nielegalnie, przyjąć obraz do pracowni w 1955 lub na początku 1956 roku. Bożej interwencji przypisywała Helena fakt, że mimo wnikliwości komisji wizytującej w tym czasie pracownię nie zauważono obrazu Jezusa Miłosiernego. W czasie pracy nad obrazem artystka wykonała małą kopię oryginału, która do dziś znajduje się w domu Sióstr Jezusa Miłosiernego w Wilnie ul. Rasu 6.

Janina Rodziewicz wyjechała do Polski 2 listopada 1956 r.⁵⁹ Niedługo przed wyjazdem przekazała odnowiony obraz proboszczowi kościoła pw. Świętego Ducha – ks. Elertowi, który był jej spowiednikiem. Jednak jemu był obojętny kult miłosierdzia Bożego, nie przywiązywał też wielkiej wagi do tej darowizny. Obraz pozostał w jego prywatnym mieszkaniu. Tam zobaczył go ks. Józef Graszewicz, który szukał jakiegoś obrazu do kościoła w Nowej

*namalowanie go*¹⁶. Początkowo jednak ks. Sopoćko był zdecydowany, by oddać namalowanie tego obrazu w ręce siostry bernardynki, o której wiedział, że posiada warsztat malarski. Jezus jednak był innego zdania. Siostra Faustyna zapisała: *Kiedy rozmawiałam z pewną osobą, która miała malować ten obraz, ale dla pewnych przyczyn nie malowała go, usłyszałam podczas rozmowy z nią taki głos w duszy: Pragnę, żeby była postuszniejsza*¹⁷. Tak więc godnym malowania obrazu okazał się artysta malarz Eugeniusz Kazimirowski. W chwili gdy rozpoczynał pracę nad obrazem miał 61 lat, był znanym i cenionym malarzem, członkiem Towarzystwa Niezależnych Artystów. Jego wykształcenie obejmowało pięcioletnie studia w Krakowie w pracowniach Łuszczakiewicza, Axentowicza i Wyczółkowskiego. Jako stypendysta przebywał we Lwowie, a następnie w Monachium i w Paryżu. Swoje kwalifikacje pogłębił jeszcze w Akademii św. Łukasza w Rzymie. Jego dorobek artystyczny stanowiły przede wszystkim portrety i pejzaże, ale sięgał także po tematy religijne¹⁸. Zrządzenie Opatrzności sprawiło, że w 1934 r. ks.

¹⁶ M. SOPOĆKO, Wspomnienia z przeszłości, Wiadomości Kościelne 4(58)89.

¹⁷ DZ 354.

¹⁸ Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających, Ossolineum, 1979, t. III.

⁵⁸ Rozmowa z Różą Szmigielską, AZSJM, mps, t.I.

⁵⁹ Karta repatriacyjna nr 22663 wydana 3 XI 1956 r.

